
Sokół Nisko - Igloopol Dębica 2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Stępień 5', 2:0 P. Tur 73'-wolny.

Sokół: Drozd – Tetlak, Maciorowski, Stępień, Buda, P. Tur (83' Łyko), M. Tur, Wojtak, Tabaka, Przełata (80' Szewczyk), Tyczyński

Igloopol: Psioda – Ligęzka, Socha, Ł. Stefanik, T. Nalepka, Rokita, Drobot, Syguła (69' Wiszyński), P. Nalepka, Stańczyk (89' Kopala), Lamparty (52' Pyskaty)

Kartki żółte: Tetlak, Przełata, Tyczyński - Ligęzka

Sędziował: Tomczyk z Jarosławia

Sokół Nisko wygrał w sobotnim meczu z Igloopolem zdobywając 2 bramki. Nie strzelasz nie wygrasz tak można opisać w skrócie cały mecz. Nadal trwa niemoc strzelecka Morsów pomimo wyniku to piłkarze z Dębicy kontrolowali grę w praktycznie całym spotkaniu. Niezliczone sytuacje na zdobycie bramki kończyły się na niczym. Zamiast prób strzałów z dystansu akcje zawsze kończyły się na wymienianie i stracie piłek w polu karnym rywali. W środę o 16:00 kolejne spotkanie wyjazdowe tym razem z Karpatami Krosno. Trener będzie musiał mocno popracować z zawodnikami nad wykończeniem akcji, w przeciwnym wypadku problemy ostatnich meczy uwidoczną się w Krośnie.

Autor: Łukasz